

Wojska sajońskie starają się opanować drogę do Phnom Penh

Blokada wybrzeży kambodżańskich

Zachodnie agencje prasowe donoszą, że w środę rano wojska sajońskie uczestniczące w interwencji zbrojnej na terytorium Kambodży, przystąpiły do realizacji kolejnej ofensywy, której celem jest opanowanie drogi nr 1 łączącej Sajon z Phnom Penh. Reżimowe wojska południowowietnamskie starają się opanować tę linię komunikacyjną, aby przeprowadzić przymusową ewakuację ludności wietnamskiej stale mieszkającej w stolicy Kambodży.

Ofensywa rozpoczęła się z miasta Svay Rieng, skąd wyruszyła kolumna sajońskich czołgów dowodzonych przez amerykańskich oficerów. Jednocześnie w górę rzeki Mekong ruszyły jednostki floty sajońskiej z piechotą morską na pokładzie. O 40 km od Svay Rieng w miejscowości Kompong Trabek doszło do gwałtownych starć z dużym oddziałem sił patriotycznych.

W środę rano rozpoczęła się od dawna zapowiadana przez władze amerykańskie ewakuacja części oddziałów USA biorących udział w agresji. Jednakże wbrew wcześniejszym doniesieniom, z terytorium Kambodży wycofano tylko 200 żołnierzy trzeciej brygady 9 dywizji piechoty. Władze amerykańskie ujawniły, że w dotychczasowych walkach zginęło 95 Amerykanów,

a 401 odniosło rany. Straty sajońskie wynoszą 350 zabitych i 1.600 rannych.

Flota amerykańska i południowowietnamska w dalszym ciągu stosuje blokadę wybrzeży kambodżańskich od granicy południowowietnamskiej do wyspy Phu Quoc.

„IZWIESTIA” O KONFERENCJI W DJAKARCIE

Komentator polityczny „Izwestii” W. Matwiejew pisze: Inicjatorzy konferencji w Djakarcie w sprawie Kambodży starają się przeszkodzić umacnianiu się antyimperialistycznemu frontowi w Azji południowo-wschodniej. Działają zgodnie ze swą taktyką podjudzania jednych narodów azjatyckich przeciwko innym.

Jest rzeczą co najmniej dziwną — zaznacza autor — że w niektórych stolicach Azji południowo-wschodniej, gdzie emisariusze amerykańscy czują się swobodnie, omawia się obecnie możliwości rozpatrzenia na przygotowywanej konferencji w Djakarcie sprawy dostaw broni do Kambodży, bynajmniej nie po to, aby udzielić odprawy interwentom. Już sam ten fakt rzuca ponury cień na tę konferencję.

SZÓSTY GENERAL USA ZGINĄŁ W WIEJCIAMIE

Gen. John A. B. Dillard dowódca saperów amerykańskich w Wietnamie poniósł we wtorek śmierć, kiedy helikopter, którym leciał został zestrzelony przez siły partyzanckie. Dillard jest szóstym generałem amerykańskim, który zginął w wojnie wietnamskiej i drugim w ciągu niewiele ponad dwa miesiące.

ZRA UZNAŁA RZĄD SIHANOUKA

Zjednoczona Republika Arabska uznała w środę w godzinach popołudniowych kambodżański rząd unii narodowej utworzony przez księcia Sihanouka.

(O wydarzeniach w Kambodży piszemy również na str. 4).

Prasa CSRS o wymianie legitymacji partyjnych

Na łamach prasy czechosłowackiej znów powrócił problem związany z wymianą legitymacji partyjnych. Wszystkie informacje i artykuły na ten temat domagają się bardziej niż dotychczas stanowczego postępowania oraz konkretnej realizacji wszystkich założeń listu KC KPCz do organizacji partyjnych i członków partii.

„Rude Pravo” informuje, że wielu organizacjom partyjnym odebrano prawo samodzielnego prowadzenia rozmów ze swymi członkami. W samym tylko powiecie Teplice jest takich organizacji 71. Dziennik podkreśla również, że resztki

Wymiana towarowa między Polską i NRF

Jak informuje MHZ — w dniu 13 maja br., w Bonn, podjęte zostały listy towarowe określające kontyngenty eksportowe i importowe w wymianie towarowej między PRL a NRF na rok 1970.

Listy podpisał: ze strony polskiej — szef przedstawicielstwa handlowego PRL w Kolonii, Wacław Płatkowski, ze strony zachodniowietnamskiej: ambasador w bońskim MSZ — dr Egon Emmel.

Podpisane listy towarowe przewidują wzajemne zwiększenie obrotów szczególnie w zakresie towarów przemysłowych. Po stronie polskiej eksportu powiększone zostały między innymi kontyngenty na dostawę do NRF wyrobów przemysłu maszynowego, chemicznego, artykułów gospodarstwa domowego i szeregu innych towarów.

W liście kontyngentów na eksport z NRF do Polski powiększono kwoty na dostawę artykułów elektrotechnicznych i maszyn, wyrobów metalowych, chemikaliów itp.

16 — 22 bm. w Katowicach

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego ŚFMD

W dniach 16—22 bm. odbędzie się w Katowicach posiedzenie Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej z udziałem delegacji związków młodzieży z ponad 50 krajów.

Obrady koncentrować się będą wokół trzech głównych tematów: solidarności młodzieży świata w walczącym Wietnamie, 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina oraz 25 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim.

W środę przybyli do Polski pierwsze delegacje. (PAP)

Przed Zjazdem ZNP

Szkolnictwo wielkopolskie w przyszłej 5-lacie

Wezorem odbyło się Plenum Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu z udziałem delegatów na X Krajowy Zjazd ZNP. W obradach udział wzięli m. in. prezes ZG ZNP — Marian Walczak, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — J. Wojtaszek.

Głównym tematem Plenum było omówienie założeń planu 5-letniego w dziedzinie oświaty w okręgu poznańskim. W polityce oświatowej nie przewidywane są generalnych zmian. Starania władz będą zmierzały do zwiększenia liczby placówek opiekuńczo-wychowawczych, poszerzenia dostępu do szkół i klas specjalnych. Wzrasta liczba przedszkoli zapewni w większym stopniu niż dotąd opiekę nad dziećmi. Wzrasta również funkcja opiekuńczo-wychowawcza szkoły, m. in. przez organizację świetlic z dożywianiem i rozwój kół zainteresowań.

Rekonstrukcja sieci szkolnej zmierzać będzie do zrównania poziomu nauczania w szkole podstawowej w mieście i na wsi. Do końca przyszłego planu 5-letniego 92 proc. dzieci będzie chodziło do pełnych szkół 8-klasowych.

W przygotowaniu kwalifikowanych kadr dla gospodarki naszego regionu uprzywilejowany będzie system dwustopniowego kształcenia techników na podbudowie ZSZ, rozszerzona zostanie baza rocznych szkół zasadniczych i 3-letnich techników po 2 klasie liceum ogólnokształcącego.

W dyskusji mówiono o rozbudowie szkolnictwa rolniczego, kształceniu nauczycieli i budowie mieszkań dla nauczycieli w trybie odrębnych przepisów ZNP.

Na zjeździe SPD

Brandt o polityce wschodniej i bezpieczeństwie Europy

Na zjeździe SPD w Saarbrücken wygłosił w środę przemówienie przewodniczący partii i kanclerz zachodniowietnamski, Willy Brandt.

W części dotyczącej polityki zagranicznej, Brandt wypunktował więzy łączące NRF z NATO, podkreślając, że „niemiecka polityka doby obecnej byłaby oderwana od rzeczywistości bez zakotwiczenia w sojuszu atlantyckim”. Kanclerz wskazał również na „trwałe więzy” łączące NRF z Berlinem Zachodnim, co nazwał „realnym faktem”.

Na tydzień przed spotkaniem z premierem NRD Willy Stopphem w

Kassel, kanclerz zachodniowietnamski oświadczył, że gotowość do „uregulowania współżycia między obydwojema państwami w Niemczech” nie oznacza „kapitulacji NRF w ideologicznym sporze”. Do dał on, że rząd federalny wyraża zgodny z przywódcą NRD pogląd, iż ziemia niemiecka nigdy więcej nie powinna stać się zarzewiem nowej wojny.

Kanclerz stwierdził, że pierwsze decyzje nowego rządu federalnego — przyspieszenie integracji zachodnioeuropejskiej, podpisanie układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej i rozpoczęcie „poważnych rozmów z sąsiadami na wschodzie wyznaczają linię polityki rządu socjaldemokratycznego”.

Poruszając problem granic Brandt wystąpił przeciwko dążeniu do „przesunięcia słupów granicznych”.

W tym kontekście zapewniał on, że Republika Federalna nie wysuwa ani nie zamierza wysuwać „żadnych roszczeń terytorialnych, ani w latach siedemdziesiątych, ani też później”, stwierdzając, „któ jest przeciw tej polityce, zaciemnia wszelką perspektywę lepszej przyszłości w Europie”. Wyraził on pogląd, że „któ pragnie znieść granice w Europie, ten musi przede wszystkim dążyć do ich przesunięcia”. Brandt uważa, że o ile rządowi federalnemu uda się zawrzeć układów na temat wyrzeczenia się siły i „związanych z tym problemów”, wówczas otworzy się droga „dla poważnych próby wyeliminowania w Europie sprzeczności”.

Kontrrewolucyjny napad na kubańskie statki

Kubańscy kontrrewolucjoniści z tzw. grupy „Alfa-66”, którzy znaleźli schronienie w USA, napadli w tych dniach na dwa kubańskie statki rybackie, zatopili je, a 11 rybaków porwali jako zakładników — stwierdza opublikowany w środę komunikat premiera Fidela Castro. Premier Fidel Castro stwierdza, że rząd USA ponosi odpowiedzialność za zbrodnicze akty, bezkarnie podejmowane z terytorium amerykańskiego. (PAP)

Problem bezpieczeństwa dyplomatów na forum ONZ

Delegat Holandii w ONZ, zwrócił w środę uwagę Rady Bezpieczeństwa na nie rozwiązany do tej pory problem zapewnienia bezpieczeństwa dyplomatów. W raporcie opartym na danych przekazanych przez dyplomatów holenderskich przytoczono szereg przypadków napadów na dyplomatów, którzy tracą nieraz życie. (PAP)

XXII IZP

Dokończenie ze str. 1

malnie wyprzedził Czechowski i Czechosłowacki. Dzięki tym sukcesom Polacy powiększyli swoją przewagę w klasyfikacji indywidualnej, zespołowej i na najaktywniejszego kolarza Wyścigu. (PAP)

WYNIKI INDYWIDUALNE II ETAPU

1. Z. HANUSIK — 3:27,28
2. Z. CZECHOWSKI — w czasie gorszym o 30 sek.
3. J. Hava (CSRS) — w czasie gorszym o 45 sek.
4. F. Staes (Belgia) — w czasie gorszym o 1 min.
5. D. Miekeln (NRD)
6. R. SZURKOWSKI
7. J. Prehal (CSRS)
8. P. Poloni (Włochy)
9. R. Labus (CSRS)
10. J. Svorada (CSRS)
11. M. Giaccone (Włochy)
12. E. Verstraeten (Belgia)
13. A. KACZMAREK
14. T. Kuvalja (Jugosławia)
15. J. Smolik (CSRS)
16. D. Voigtlaender (NRD)
17. B. Knispel (NRD)
18. L. van Staeven (Belgia)
19. T. Zahaf (Algieria)
20. M. Tanew (Bulgaria)
22. K. STEC
33. W. MATUSIAK
55. Z. KRZESZOWIEC

wszystcy w czasie gorszym o 1 min.

WYNIKI DRUŻYNOWE II ETAPU

1. POLSKA — 13:52,22
2. CSRS — 13:53,37
3. BELGIA — 13:53,52

Etap ukończyło 100 kolarzy, a więc wszyscy, którzy wystartowali. Rumun Iwan Jordanow wskazywał, że wycofał się przed wyruszeniem z Karłowych Warów.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO DWÓCH ETAPACH

1. Z. HANUSIK — 6:43,24
2. R. SZURKOWSKI — straty do lidera 24 sek.
3. Z. CZECHOWSKI — straty do lidera 1 min 4 sek.

W Berlinie Zachodnim

Trzecia tura rozmów czteromocarstwowych

W czwartek, 14 bm., odbędzie się trzecia tura rozmów 4-mocarstwowych w Berlinie Zachodnim, będąca kontynuacją spotkań z 26 marca i 28 kwietnia br.

Podobnie jak w spotkaniach poprzednich, ZSRR reprezentuje ambasador tego kraju w NRD — Piotr Abrasimow, USA — ambasador Kenneth Rush i Wielką Brytanię — ambasador Roger Jackling, który tym razem obejmie przewodnictwo obrad. Nowa obsada dotyczy tylko Francji — na miejsce ustępującego ambasadora tego kraju w Bonn, Francois Seydoux, w konferencji weźmie udział nowy ambasador Francji — Jean Sauvagnagues.

PAP

Nowe wojaże zespołów Filharmonii

W Filharmonii wyjątkowy ruch. Trwają już przygotowania do nowych wojaży artystycznych. 20 bm. 110 osobowa orkiestra symfoniczna Filharmonii Poznańskiej udaje się na tournée do Rumunii i Bułgarii: Filharmonicy poznańscy, którym towarzyszyć będą soliści: śpiewaczka Zdzisława Dońat oraz skrzypek Krzysztof Janowski. W imprezie będą udział wzięli również: m. in. tenże zespół co Orkiestra Symfoniczna Radia Paryskiego, Berliner Stadtkapelle, Filharmonia Kijowska oraz Filharmonia Czechosłowacka.

Do kolejnych występów zagranicznych przygotowuje się też Chór Chłopięcy i Męski Filharmonii Poznańskiej pod kierownictwem Stefana Stuligroza. Wystąpi on 16 bm. z koncertem na Festiwalu Muzycznym „Praskie Jaro”, a następnie odbędzie tournée po Czechosłowacji. Chór nasz zaprezentuje na festiwalu praskim najcenniejsze pozycje dawnej muzyki polskiej, czeskiej i włoskiej, a także kilka pozycji współczesnych. (ob)

Premie PKO

W ostatnich losowaniach premii rzeczowych, przeprowadzonych w Warszawie, na województwo poznańskie przypadły: dwa motorowery — na książeczki nr. 2.128.833 UO i 2.128.868 UO oraz dwa motocykle — na książeczki o nr. 31.048 UM i 957.217 UO (na

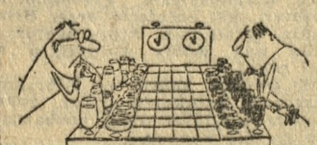
Też stopa

Jak mowa o stopie życiowej — zazwyczaj sięga się po przykłady, dotyczące USA lub Szwecji. Rzadziej — po te mniej znane, na przykład dotyczące 3 milionów 794 tysięcy Amerykanów, pozostających bez pracy.

W styczniu przybyło Stanom Zjednoczonym 326 tysięcy obywateli nie mających pracy, w lutym — dalszych 255 tysięcy, przy czym amerykański tygodnik „US news and world report” pisał (z 23 III br.), że obecna stopa procentowa bezrobocia, wynosząca 4,2 może ulec w tym roku podwyższeniu do 5 a nawet 6. Według oficjalnych danych Departamentu Pracy, w lutym bez pracy pozostawało w USA okragly milion żonatych mężczyzn. Bardzo znaczny jest odsetek bezrobotnych wśród najmłodszych obywateli, szukających swej pierwszej w życiu pracy. Nie dziwi chęć naszych czytelników fakt, iż stopa bezrobocia wśród Murzynów jest średnio wyższa, niż białych i sięga 7 procent.

Prawie 4 miliony ludzi bez pracy, z czego znaczna część stanowią tak zwane głowy rodzin — to w praktyce kilkanaście milionów ludzi, którzy egzystencja oparta jest na urzędowych zasiłkach. Tak że te dane stanowią jakis wykładnik amerykańskiej stopy życiowej, tej, o której rzadziej się mówi. (wp)

HUMOR I SATYRA



— Ty zaczynasz!

Dziślejczy serwis informacyjny opracował Jerzy Wołosek

Żołnierze bratnich armii Układu Warszawskiego w przerwie ćwiczeń „Odra-Nysa 69”.
Fot. — CAF

14 maja 1955 roku przed stawicielem ośmiu państw socjalistycznych pod pisali w stolicy naszego kraju układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, który przeszedł do historii pod nazwą Układu Warszawskiego. Jednocześnie, utworzone zostało wspólne dowództwo sił zbrojnych państw — sygnatariuszy Układu.

Powstanie Układu Warszawskiego, łączącego państwa, które przedtem związane były między sobą tylko układami dwustronnymi, konieczne było ze względu na ówczesne realia polityczne w Europie. Przystąpienie do NATO Niemieckiej Republiki Federalnej, rządzonej wówczas przez kanclerza Adenauera — najgorętszego rzecznika polityki zimnej wojny, reaktywowanie armii zachodnioniemieckiej — wszystko to stwarzało niepokojącą sytuację, w której państwa socjalistyczne musiały podjąć skoordynowaną akcję i stworzyć zbiorowy system zabezpieczenia się przed ewentualnością agresji.

Piętnastolecie, które minęło od owego czasu, potwierdziło w całej pełni, jak dalece Układ Warszawski sementował jedność państw socjalistycznych i jak bardzo przyczynił się do umocnienia suwerenności i niezależności każdego z sygnatariuszy. U progu lat siedemdziesiątych punktem wyjścia



Układ Warszawski po 15 latach

stanowiska państw członków Układu Warszawskiego stała się teza, że nadeszła pora, aby rozwinąć działalność, zmierzającą do sformułowania alternatywy dla obecnego podziału Europy na przeciwnie stojące bloki.

Apel Budapeszteński, Deklaracja Praska, oświadczenie Narady Moskiewskiej — były kamieniami milowymi na drodze do tego celu. Zawarte w tych dokumentach koncepcje systemu bezpieczeństwa europejskiego, umożliwiające przywrócenie zaufania i stworzenie podstaw pokojowej współpracy — stały się bodźcem dla ewolucji nastrojów w krajach członkowskich NATO,

gdzie coraz bardziej krytycznie oceniano siłę patrolującą układowi atlantyckiemu ideę „zagrożenia Zachodu”.

Chcemy wierzyć, że ta ewolucja nastrojów przejdzie w fazę bardziej konkretną — w fazę porozumień w dziedzinie rozbrojenia. Chcemy wierzyć, że w rozpoczętych ostatnio rozmowach wiedeńskich na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych strona amerykańska, wbrew naciskowi kół wojskowych wykaże prawdziwą gotowość do zahamowania niebezpiecznego wysiłku militarnego, który może wzmocnić napięcie i pogłębić podział Europy.

M. J.

Czar kółek... rolniczych

Dotychczasowe osiągnięcia kółek rolniczych są bezsporne i pod względem organizacyjnym, i gospodarczym. Zrzeszają one w kraju dwa i pół miliona, a w naszym województwie ponad 220 tysięcy gospodarzy i gospodyń. Nigdy dotychczas wieś polska nie miała tak licznej i dynamicznej organizacji społeczno-zawodowej, rozporządzającej w kraju majątkiem trwałym wartości 27 miliardów złotych, a w województwie poznańskim prawie 2,5 mld zł. Dodajmy jeszcze, że wielkopolskie kółka rolnicze w swoich zakładach usługowych zatrudniają blisko 17 tysięcy traktorzystów, mechaników i innych specjalistów.

Dziś można już śmiało powiedzieć, że owe bezsporne osiągnięcia były możliwe przede wszystkim dlatego, że realizując politykę rolną państwa ludowego kółka rolnicze umiały jednocześnie pozyskiwać wieś dla tej polityki. Następuje zespolenie socjalistycznej myśli agrarnej z celami rolnictwa indywidualnego, w którego dyspozycji znajduje się przecież jeszcze 78 procent gruntów użytkowych.

Realne wnioski

Wszystkie te czynniki razem wzięte spowodowały wzmocnienie aktywności nie tylko organizacji „kółkowych”, ale także szeregów członkowskich. Wyrazem tej aktywności może być przebieg walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych w kółkach rolniczych, jakie odbywały się w Wielkopolsce w I kwartale br. Tak wysokiej frekwencji (96 procent) nie notowano na walnych zebraniach od wielu lat. Warto podkreślić, że w tych zebraniach uczestniczyło 17 tysięcy niezrzeszonych rolników, z których 4 tysiące podpisało deklaracje członkowskie. Sama obecność na zebraniach — chociaż istotna i ważna — nie wyczerpuje jeszcze pojęcia aktywności.

Ale fakt, że w dyskusjach za bierało głos ponad 30 tysięcy osób, że stawiano realne wnioski i postulaty, zmierzające do dalszego usprawnienia działalności kółek rolniczych i międzykółkowych baz maszynowych — mówi nam już znacznie więcej.

Na jeszcze jedno zjawisko, zaobserwowane podczas tegorocznych walnych zebrań kółek rolniczych a świadczących o wzroście aktywności szeregowych członków, trzeba tu zwrócić uwagę. Do władz „kółkowych” i kół gospodyń wiejskich

skich wybrano bowiem ogółem 30 tysięcy osób, w tej liczbie prawie 10 tysięcy nowych, przed wieśmi młodych ludzi. Wśród 3800 delegatów na zjazdy powiatowe kółek rolniczych znalazła się także przeszło połowa ludzi nowych. I tu właśnie fakt charakterystyczny: w przeciwieństwie do lat poprzednich, nie notowano trudności przy wyborze nowych członków zarządów lub delegatów. To chyba najbardziej potwierdza tezę o wzroście aktywności szeregów członkowskich organizacji kółkowej. Bo jeszcze przed sześciu laty, proponując młodych rolników do władz spotykali się z kategorycznymi sprzeciwami.

Można sprawniej

Wróćmy jednakże do wniosków i postulatów, wysuwanych podczas dyskusji na walnych zebraniach. Dotyczyły one głównie zaopatrzenia w materiał siewny i nawozy sztuczne, uproszczenia zbyt skomplikowanych przepisów kontraktacyjnych, usprawnienia gospodarki na użytkach zielonych i gruntach PFZ, wzmocnienia pomocy dla gospodarstw ekonomicznie słabszych przez zawieranie kompleksowych umów usługowych i w miarę potrzeby, w indywidualnych przypadkach, kredytowanie świadczonego usług polowych i transportowych. Sprawy te omawiano w związku z ustalaniem planów produkcji rolniczej i hodowlanej dla poszczególnych wsi, w których kółka rolnicze odgrywają rolę organizatorów i koordynatorów.

Pod ostrzałem krytyki znalazła się również jakość, a przede wszystkim terminowość usług polowych, świadczonych przez kółka rolnicze i międzykółkowe bazy maszynowe. Zdarza się jeszcze dość często niedbale lub nieterminowo wykonywanie orki zmusza rolników do rezygnacji z tego rodzaju usług i poszukiwania ich własnym sprzętem, co z jednej strony nie ułatwia pracy, a z drugiej nie pozwala na ograniczenie liczby koni. Albo problem chemicznej ochrony roślin. Domagano się słusznie zwiększenia liczby ekip usługowych w tym zakresie i lepszego wyszkolenia pracowników we wsiach oddalonych od MBM-ów, domagano się organizowania na czas prac polowych specjalnych ekip traktorowo-maszynowych, obsługujących określone wieś. Bo codzienne dojazdy po kilka ki-

lometrów w obie strony nie wychodzą na dobre maszynom i cięgnikom, a ponadto niepotrzebnie obciążają usługobiorców dodatkowymi opłatami.

Czekając na decyzje

Osobny problem, podnoszony we wspomnianych dyskusjach, stanowiły grunty Państwowego Funduszu Ziemi. Kółka rolnicze biorą je chętnie w zagospodarowanie bezinwentarzowe i osiągają nie najgorsze wyniki produkcyjne. Tymczasem prezydja powiatowych rad narodowych (m.in. w Nowym Tomyślu) nakładają tym kółkom obowiązujące dostawy żywności, a za niewykonanie wymierzają grzywny. Powoduje to niechęć zarządów do przejmowania nowych gruntów PFZ, a z drugiej strony przynosi straty finansowe, bo chcąc uniknąć grzywny, zainteresowane kółka muszą kupować żywiec rzeźny na wolnym rynku. Postulowano więc zmianę przepisów w tym zakresie, co przyczyni się do właściwego zagospodarowania każdego hektara ziemi.

Te i szereg innych postulatów i wniosków znalazło wyraz w uchwałach powiatowych zjazdów kółek rolniczych i — miejmy nadzieję — odbije się szerokim echem na wojewódzkim zjeździe delegatów, który odbywa się dzisiaj w Poznaniu. Większość bowiem tych spraw nie wymaga decyzji władz centralnych. Mogą być z powodzeniem rozwiązane przez czynniki powiatowe i wojewódzkie.

K. J.

Refleksje z sali sądowej

Tragiczny rajd

Zbieg ulic Garbary i Kościuszki w Poznaniu. Ryk syreny karetki pogotowia ratunkowego. Droga staje przed nią otworem. Karetka przyspiesza. Na szybkościomierzu ponad 60 kilometrów.

Jedzie ulicą Kościuszki. Szybko zbliża się do niewidocznego z daleka skrzyżowania z ulicą Dzierżyńskiego. Tam właśnie rusza z przystanku „dziwiątka”. Wolno wjeżdża na skrzyżowanie. Nagle z ulicy Kościuszki wyskakuje karetka. Z impetem uderza w tramwaj. Wóz silnikowy wtacza się na chodnik. Przysięgnięta do muru kobieta i zatrzymuje się w bramie. Silnie uderzone wrota walają się, przysięgnięta starą niewiastę z trójką dzieci. Jęki rannych przechodniów mieszają się z jękami rannych pasażerów „dziwiątki”.

Momentalnie tworzy się zbiegowisko. Ludzie rozstępują się dopiero na dźwięk syren, oznajmiających zbliżanie się karetek pogotowia. To spieszają na ratunek. Tamta, która spowodowała katastrofę, została... uprowadzona z bazy Kolumny Transportu Sanitarnego Poznania i krażyła bez celu po mieście. Samochodem kierował 25-letni Piotr Meres*, pracownik wymienionej instytucji.

Zabezpieczeń nie było...

P. Meres zanim trafił do Kolumny Transportu Sanitarnego, pracował w innych przedsięwzięciach, najpierw jako telemonter i magazynier, później w charakterze kierowcy. Zwykle po kilku miesiącach zwalniał się lub był zwalniany. W 1968 roku przez 3 miesiące zatrudniał go Przedsiębiorstwo Zwalczania Szkodników Zbożowo-Mącznych w Poznaniu, które (w opinii przesłanej Sądowi rozpatrującemu sprawę katastrofy przy ul. Dzierżyńskiego) stwierdziło, że: „Piotr Meres dał się poznać jako kierowca o słabej znajomości zawodu i małej dbałości o powierzony samochód osobowy”.

8 miesięcy oskarżony pracował w „Kolumnie”. Ale i tam uznano go za niezdolnego do wykonywania pracy. Wkrótce po tej decyzji — 7 sierpnia ub. roku — P. Meres, jak później sam stwierdził w toku postępowania karnego, w związku z powikłaniami w życiu osobistym usiłował popełnić sa-

moobójstwo. Został przewieziony do szpitala, skąd wkrótce zwolniono go, uznając że nie wymaga leczenia. 8 sierpnia, który był dla Meresa dniem wolnym od pracy, oskarżony przybył do bazy „Kolumny” przy ul. Nowowiejskiej. Wszedł do karetki, której drzwi były otwarte, uruchomił ją i mimo nieposiadania uprawnień do prowadzenia tego rodzaju pojazdów, wyruszył na miasto. Rezultat: jedna osoba zabita, pięć ciężko rannych, a trzynaście — lekko.

Wyjaśniając okoliczności fatalnego uprowadzenia karetki, dyspozytor „Kolumny” zeznał przed Sądem m. in.: „Użytkownikami ten teren (bazę przy ul. Nowowiejskiej — przyp. red.) od 4 tygodni i żadnych zabezpieczeń przy bramie nie było”.

Nie chce się wierzyć, że po głosnej serii uprowadzeń różnych pojazdów (w tym autobusów), 4 tygodnie nie wystarcza na „zabezpieczenie bramy” czyli po prostu ułożenie tam portiera i zawieszenie łańcucha. Niedopatrzność to, w połączeniu z innym (otwarte drzwi karetek) czyniło przecież uprowadzenie pojazdów „Kolumny” rzeczą niemal dziecinie łatwą.

Potrzebne wszechstronniejsze badania

Sprawa P. Meresa skłania również do krytycznej oceny systemu badań lekarskich kierowców. Otóż oskarżony zmienił miejsca pracy jak przysłowiowe rękawiczki. Psychiatrzy w toku postępowania karnego stwierdzili, że to nie przystosowanie społeczne pod kątem pozostawało w związku z jego psychiką. Uznano, że Meres jest osobnikiem infantylnym, niedojrzałym emocjonalnie o takich odchyleniach charakterologicznych jak nerwowość, impulsywność, wybuchowość. Ustalenia te dysqualifikują oskarżonego jako kierowcę, którego zadaniem jest, trwając do 10 godzin na dobie, praca w lecznictwie otwartym polegająca na przewożeniu lekarzy do chorych. Jak doszło do powierzenia Meresowi takiej właśnie funkcji?

Starając się o pracę w „Kolumnie”, oskarżony przedłożył zaświadczenie lekarskie (wystawione przez jedną z dzielnicowych poradni higieny pracy (stwierdzające, że: „P. Meres jest zdolny do prowa-

dzenia pojazdów samochodowych kategorii III”. Dziennikarz zainteresował się, jakiego typu badaniom poddano Meresa we wspomnianej poradni i dowiedział się, że takim, jakim wymaga Kodeks Drogowy. W jego § 219 czytamy: „Badanie lekarskie kandydatów na kierowców i kierowców obejmuje ogólne badanie stanu zdrowia, uzupełnione badaniem okulistycznym. Badanie to może być uzupełnione badaniami specjalistycznymi oraz psychologicznymi” (podkr. red.).

Może, a więc nie musi być uzupełnione. Utała się przeto praktyka, że lekarz badający ogólny stan zdrowia i wzrok kierowcy tylko wówczas kieruje go do specjalisty (w szczególności neurologa, okulisty, laryngologa, rzadziej do psychologa, niezmiernie rzadko do psychiatry), jeśli owe badania ogólne wykazały taką potrzebę. Oczywiście, najczęściej jej nie wykazują (tak było również w sprawie Meresa), bo ich charakter jest ograniczony, a na dodek kierowca zwykle się nie kwapi, by mówić o trapiących go schorzeniach.

Najlepiej byłoby, gdyby każdy kierowca musiał przechodzić badania specjalistyczne i psychologiczne. Rozwiązanie takie nie jest na razie możliwe. Należy jednak zmierzać do tego, by w pełni wykorzystać możliwości przeprowadzania takich wszechstronnych badań (są sygnały, że niektóre pracownice psychotechniczne „pracują na półobrotach”) i obejmować nimi nie tylko kierowców np. PKS czy MPK, ale również innych, wobec których z oczywistych względów trzeba stosować surowe kryteria oceny predyspozycji do za siadania za sterem.

Mowa choćby o kierowcach karetek pogotowia. Dopiero po katastrofie przy ul. Dzierżyńskiego postanowiono wysłać ich do psychologa. Oby nie skończyło się na postanowieniu.

MICHAŁ ŁUCZAK

P. S. Sąd Wojewódzki w Poznaniu uznał P. Meresa winnym prze stępstwa z art. 215 § 1 KK z 1932 roku (sprowadzenie niebezpiecznej stwa katastrofy w komunikacji) i skazał go na 7 lat pozbawienia wolności.

* Fikcyjne imię i nazwisko; pozostałe fakty są autentyczne.

Kto ma pamiątki z działalności polonijnej w Niemczech?

klasowych związków zawodowych, SPD i KPD.

Organizatorzy zwracają się z gorącym apelem do wszystkich osób i instytucji posiadających tego typu pamiątki o ich udostępnienie na wystawę (na zasadzie wypożyczenia, daru do zbiorów Muzeum lub zakupu). Szczegółowe poszukiwane są: druki ulotne, legitymacje, wydawnictwa, gazety będące organami towarzystw polonijnych, fotografie, szlanki, znaczki organizacyjne lub pamiątkowe, pocztówki i

inne pamiątki związane z działalnością Polonii w Niemczech w latach 1870-1970.

Do wystawy zostanie wydany katalog, w którym organizatorzy umieszczą nazwiska osób udostępniających materiały. W związku z tym organizatorzy proszą o przekazywanie informacji i pamiątek z podaniem warunków (wypożyczenie, dar lub zakup) pod adresem: Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, Poznań, Stary Rynek 3 — Odwach, tel. 594-92, w terminie do 30 czerwca 1970 roku. (na)

ANDRZEJ ŁEMPICKI

HITLEROWSKI U-BOOT NA WYSOKOŚCI MIĘDZYWODZIA

Czy ratownicy podniosą wrak z dna Bałtyku?

Szczecin żyje pod znakiem wielkiej sensacji, jaką stało się wyzwanie przez miejscowych nurków-amatorów wraku łodzi podwodnej, spoczywającej na dnie Bałtyku, w odległości około 7 km od Międzywodia. Jak się dowiadujemy, wrak ma być wkrótce podniesiony przez specjalistyczne ekipy Polskiego Ratownictwa Okrętowego.

A oto krótka historia odkrycia w relacji miejscowej prasy. Dwaj szczecińscy pletwonurkowie, wieloletni mieszkańcy Szczecina i zarazem członkowie wodnego pogoto-

wia ratunkowego, dowiedzieli się w końcu ub. lata, że rybacy nie mogą łowić ryb w pewnym miejscu Bałtyku ze względu na liczne wypadki darcia sieci. Któryś z rybaków doniósł także pletwonurkom, że przy łagodnej fali widać spoczywający na dnie jakiś długi przedmiot, kształtem przypominający cygaro. Pletwonurkowie, Andrzej Lagotzki i Mieczysław Krysiak, zainteresowali się tym przedmiotem, dokonali kilkakrotnie zejść pod wodę i ustalili, że jest to wrak łodzi podwodnej. Ponieważ nie dysponowali aparatami umożliwia-

jącymi dłuższe przebywanie pod wodą, nie mogli dokładnie obejrzeć wraku. Wyniki obserwacji przekazali jednak kierownictwu PRO, które postanowiło w tym roku podnieść łódź podwodną z dna morskigo.

Wiadomość o znalezisku rozeszła się po Szczecinie i okolicy bardzo szybko. Jak zwykle w takich wypadkach bywa, znalazło się mnóstwo osób, tzw. wiarygodnych świadków, którzy do faktu znaleziska łodzi dopowiedzieli rzekomo historię jej zatonięcia. Po dobowo przy pomocy łodzi tej przywieziono do oblężonego

w 1945 r. Świnoujścia ważne rozkazy z Kilonii. Inni mówią, że w łodzi znajdują się hitlerowskie dokumenty, jeszcze inni donoszą o skarbach wywożonych z łodzią przed kapitulacją Szczecina.

Który z tych — albo innych jeszcze faktów — okaże się prawdziwy, dowiemy się pod koniec lata, gdy szczecińskie ekipy PRO podniosą wrak z dna morskigo. Na razie musimy wierzyć pletwonurkom, że łódź istnieje, że jest prawie nie uszkodzona i że służyła kiedyś pod banderą Kriegsmarine.

ANDRZEJ ŁEMPICKI

Różne

Naprawa parasoli. Rybaki 8. 22901g

Wypożyczalnia zagranicznych sukien ślubnych, kolorowych, wieczorowych, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 21491g

Wypożyczalnia — eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1 m. 4. 24189g

Artystyczna cerownia. Łazarz, Engla 11. 23923g

Parasole ogrodowe, poszywane z nowego płótna. Poznań, Rybaki 9. 23939g

Warsztat Mechaniki Pojazdowej. Zielona Góra, Budowlana 4 — wykonuje terminowo i solidnie różnego rodzaju naprawy oraz podrozmienia i prógi do samochodów „Warszawa”. K2947

Matrymonialne

Panna lat 39, wykształcenie średnie, mieszkanie, młody powierchność — pozna panna wykształceniem średnim, dobrego charakteru, do 45 lat. Cel matrymonialny. Poważne szczególne oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 25003g.

Rencista z mieszkaniem, lat 33, posiadający pasiekę pszczoł, ogród, pozna uczciwą, gospodarną panną. Cel matrymonialny. Poważne oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12570.

Kawaler lat 35, wykształcenie średnie techniczne — pozna w celu matrymonialnym pannę do lat 28. Najchętniej z ogrodnictwem lub wkładem wytwórczo — mechanicznym. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24984g.

Z dniem 1 maja 1970 roku
NASTĄPIŁO POŁĄCZENIE

◆ Odzieżowej Spółdzielni Pracy „Renoma” ze
◆ Spółdzielni Pracy Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Regionalna” w Poznaniu.

Połączone Spółdzielnie prowadzą nadal swoją działalność pod nową nazwą

REGIONALNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „RENOA” - POZNAŃ,
ul. Szewska 7, telefon 531-66.
Konto bankowe: III O/M NBP w Poznaniu nr 1231-6-3061.

ZARZĄD
K3290

TYLKO W „KOZIOŁKACH”
— masz 7 stopni wygranych i nagrody miesięczne. ZAKREŚL SZCZĘŚLIWE KUPONY. K3444

Rozwiedziony po 60, z mieszkaniami, renta, pozna panna uczciwą do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24038g.

Panna lat 25, mieszkanie w Poznaniu, domatorka, sytuowana, z braku znajomości — pozna kawalerka 25-37 lat, na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 23971g.

Kulturalna, dobrej prezencji, posiadająca dwie parcele k. Warszawy, pozna starszego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24799g.

Panna lat 32, wzrost 1,67, szczupła, wykształcenie średnie, skromna, z mieszkaniem — pozna kawalerka do lat 37, chętnie rzeźbiarce. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24928g.

Panna po czterdziestce — wysoka, dobrej prezencji, bez nałogów, wykształcenie średnie, domatorka, materialnie niezależna — pozna wdowca, chętnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Odpisze na poważną foto-ofertę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla K2952.

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Łożysk Toczonych — zatrudni od 1. VI. 1970 r. pracowników w Ośrodku Wczasów Pracowniczych w Niechorzu na stanowisku:

— SZEFA KUCHNI oraz — ST. KUCHARZY.

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego zakładu — Poznań, Krawcowa 9. Dojazd tramwajami linii 6 — 8 — 19. K3109

Poznańskie Zakłady Gastronomiczne w Poznaniu ul. Kramarska 1 — przyjma na okres sezonu letniego:

— SPRZEDAWCÓW wody saturatorowej,
— POMOCE KUCHENNE, oraz
— AGENTÓW na punkty prowizyjne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych, ul. Kramarska 1, pokój 15. K3179

† Dnia 12 maja 1970 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojczulek i dziadek, w wieku 69 lat, śp.

MAKSYMILIAN WINKLER

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, syn, synowa i wnuczki oraz rodzina 26878g

† Dnia 14 lutego 1970 r. zmarł śmiercią tragiczną w 17 roku życia nasz najukochańszy syn, śp.

LESZEK PIETRULA

uczeń klasy II a VI Liceum Ogólnokształcącego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice i rodzina 26881g

Poznań, ul. Klasztorna 9 m. 6.

SKOS WIELKOPOLSKI

Poznań, Grunwaldzka 19

Za treść i terminowe druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada

▲ Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 2. ▲ Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-3

WIELOBRANŻOWA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY W POZNANIU, ul. Mickiewicza 36, telefon 478-00

„CZYSTOŚĆ”

poleca usługi dla ludności

w zakresie:

— CZYSZCZENIA OKIEN
— TRZEPANIA DYWANÓW
— SPRZĄTANIA MIESZKAN
— CZYSZCZENIA PARKIETÓW
— UKŁADANIA WYKŁADZINY podłogowej
— SZKLENIA OKIEN
— OPRAWY OBRAZÓW
— SZLIFOWANIA SZKŁA
— WYKONANIA LUSTER

Przyjmujemy również zlecenia na usługi abonamentowe. Zlecenia usług prosimy kierować pisemnie, względnie telefonicznie do podległych nam Zakładów:

◆ **ZAKŁADY CZYSZCZENIA OKIEN:**

Inżynierska 2, tel. 502-75

Grottigera 10, tel. 655-09

Dąbrowskiego 102a, tel. 422-69
Szczepana 7a

◆ **ZAKŁAD CZYSZCZENIA PARKIETÓW:**

Małckiego 23, tel. 656-63

◆ **ZAKŁAD SPRZĄTAŃ:**

Rynek Łazarski 11, tel. 631-00

◆ **ZAKŁADY SZKLARSKIE:**

Łukasiewicz 34, tel. 652-38

Kraszewskiego 14, tel. 437-60

Wrocławska 6, tel. 581-52

Rafałczaka 28, tel. 517-48

Dąbrowskiego 97, tel. 408-65

Chociszewskiego 33, tel. 652-17

pl. Waryńskiego 3, tel. 452-88

Swoboda 21, tel. 451-49

Szczepana 7a

M2735

KOTŁY PŁOMIENIOWKOWE 3 szt.

o pow. ogrz. 25 m², ciś. 10 atm., rok prod. 1956, wydajność 0,375 t/h.

SPRZEDA

Poznańskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las” w Poznaniu, ul. Słowackiego 13, tel. 420-01 — Informacje — Dział Inwestycji. K3182

Przetargi

OBWIESZCZENIE

„MOTOBYT” Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań-Antoniuk, ul. Goryslawa nr 9 — zawiadamia, że w dniu 29. V. 1970 r. o godz. 9 w lokalu Poznańskiej Huty Szkła przy ul. Goryslawa 35 — odbędzie się:

I LICYTACJA

następujących samochodów używanych:

Lp.	Marka	Nr silnika	Nr podw.	Cena wywoł.
1.	Moskwicz 407	502071	101418	33.967 zł
2.	Warszawa M-20	20-141749	108387	52.174 zł
3.	Warszawa M-20	137511	106959	45.652 zł
4.	Warszawa M-20	021886	97420	32.609 zł
5.	Warszawa M-20	20-070359	101438	32.609 zł
6.	Zuk A-03	080979	5965	35.462 zł
7.	Warszawa M-20	NO-1-1916	103375	45.652 zł
8.	Syrena 104	15946	68215	40.217 zł
9.	Warszawa M-20	126911	70597	45.652 zł
10.	Moskwicz 408	387610	288911	108.696 zł
11.	W-wa Combi M-20	106025	85079	48.696 zł
12.	Warszawa M-20	20-067614	94837	45.652 zł
13.	Warszawa M-20	20-064477	81861	32.609 zł
14.	Warszawa M-20	NO-1-1549	097095	32.609 zł
15.	Motocykl WSK M-06	543482	805016	5.706 zł
16.	Motocykl WSK M-06	563215	825492	6.315 zł
17.	Motocykl WSK M-06	566351	819449	6.239 zł
18.	Motocykl WSK M-06	461964	706771	5.402 zł
19.	Motocykl WSK M-06	488351	153643	5.554 zł
20.	Motocykl WSK M-06	564003	825261	6.239 zł

II LICYTACJA

Lp.	Marka	Nr silnika	Nr podw.	Cena wywoł.
21.	Warszawa M-20	140287	101356	22.826 zł
22.	Warszawa M-20	20-026059	108419	36.522 zł
23.	Warszawa M-20	047432	110017	58.248 zł
24.	Warszawa M-20	20-183001	090907	36.522 zł
25.	Motocykl Junak M-10	32920	33127	2.587 zł

O kupno w drodze licytacji publicznej mogą ubiegać się osoby prywatne, które uiszcza wpłatę w wysokości 20 proc. ceny wywoławczej tytułem rekojmy na konto bankowe „Motozbyt” PP Poznań-Antoniuk — NBP IV O/M Poznań, nr 1231-6-4094 — najpóźniej w przeddzień licytacji. Przy wpłacie należy podać markę i nr silnika pojazdu.

Klient biorący udział w licytacji kilku samochodów zobowiązany jest wpłacić rekojmę na każdy samochód.

Niżej wymienione pojazdy można oglądać:

— poz. 1 — Pow. Zakład Weterynarii — Międzychód, ul. Sikorskiego 5;

— poz. 21 — Prez. Pow. Rady Narodowej — Ostrów Wlkp., ul. Powstańców Wlkp. 18.

Pozostałe pojazdy można oglądać w „Motozbycie” PP Poznań-Antoniuk, ul. Goryslawa 9 (magazyn pojazdów używanych) — do dnia 26. V. 1970 r. z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 10 do godz. 13. K3430

DOM WZASOWY

40 ŁÓŻEK DO WYNAJĘCIA

— ZARAZ

Łądek — Zdrój, ul. Leśna 1. 25511gpr.

Dnia 12 maja br. zmarł przeżywszy lat 65, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

KAZIMIERZ LESZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążony w smutku zawiadamia

syn z rodziną 26804g

W dniu 11 maja 1970 r. zmarła

KRYSTYNA ŁACZKOWSKA

W Zmarłej straciłmy sumiennego i wzorowego pracownika oraz cenioną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 maja 1970 r. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Wyrazy szczerzego żalu oraz głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłej składają:

Zarząd, Rada Zakładowa, POP, współpracownicy „Społem” Poznańskiej Spółdzielni Spożywców K3473

† Dnia 11 maja 1970 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 69, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia

WŁADYSŁAWA REZLER

z domu GREK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Winarach.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA 26780g

Poznań, ul. Rycerska 37 B m. 17.

† Dnia 12 maja 1970 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 90, nasza droga, niezapomniana matka, babunia i prababunia, śp.

JADWIGA KOZŁOWSKA

z domu FILAS

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA 26807g

Poznań, ul. Krasieńskiego 15/17 m. 7.

† W dniu 12 maja 1970 r. odszedł od nas na zawsze po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najdroższy mąż, tatuś, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 54

dr FRANCISZEK WEGNER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W bolesnym smutku i żalu pogrążeni

żona z dziećmi i rodzina 26857g

Sroda Wlkp., 28 Października 68.

Sport-sport-sport

17 — 31 maja w Lesznie

Szybownicy mistrzostwa Polski

W najbliższą niedzielę rozpoczyna się w Lesznie Wlkp. sztywne mistrzostwo Polski. Batalia najlepszych polskich szybowników rozpocznie się prawie o mieście wcześniej niż w poprzednich latach, co spowodowane jest terminem mistrzostw świata, które w tym roku odbędą się na przełomie czerwca i lipca w Marfie (USA). Krajowe mistrzostwa będą więc ostatnim ostrym treningiem dla naszych reprezentantów na mistrzostwa świata — Edwarda Makuli (klasa otwarta) oraz Jana Wróblewskiego i Franciszka Kępkę (klasa standard).

Do mistrzostw zgłoszono 36 pilotów. W tej liczbie znajduje się również dwóch reprezentantów Rumunii, którzy startować będą po za konkursem.

Z wielkim zainteresowaniem obserwowany będzie start Makuli. Wróblewskiego i Kępkę, którzy udziałem w mistrzostwach krajowych zakończą przygotowania do mistrzostw świata. Dotychczas przeprowadzili oni — mimo trudnych warunków atmosferycznych — solidny trening i każdy z nich ma już wylatanych po kilkadziesiąt godzin. Sporo trenowali oni na nowych szybowcach „Cobra-15” (klasa standard) i „Cobra-17” (klasa otwarta), wydając o nich dobre opinie. Szybownicy te zostali już jednak wysłane drogą morską do USA, toteż w mistrzostwach Polski zarówno Wróblewski, jak i Kęпка latać będą na „Fokach”. Jedynie Makula uczestniczyć będzie w zawodach na szybowcu „Cobra-17”.

Przy okazji warto wspomnieć, że do tegorocznych mistrzostw świata w Marfie zgłoszonych zostało 87 zawodników, — 42 w klasie otwartej oraz 45 w klasie standard. Pilotów reprezentują 29 krajów. (PAP)

Dzisiaj startuje Mały Wyścig Pokoju

Po raz dziewiąty, w tym czasie gdy na szosach trzech państw walczą kolarze w Wyścigu Pokoju, w Poznaniu najmłodszy adepci kolarstwa startują do Małego Wyścigu Pokoju „Expressu Poznańskiego”. Jak nas zapewniali koleży z popularnej popołudniówki, tegoroczny wyścig odbywa się pod znakami szczęścia: jest sześciu gospodarzy, sześć reprezentacji (5 dzielnic i powiat poznański), są sześciuosobowe drużyny i sześć etapów.

Dzisiaj wystartują kolarze do I etapu sprzed Cytadeli, o godz. 16. Trasa wynosi 19 kilometrów i składa się z dwóch pętli z metą na stadionie Poznań. Program tegoroczny wyścigu przewiduje także jazdę indywidualną na czas, kryterium uliczne, dzień odpoczynku przypadający na niedzielę, a zakończenie MWP tradycyjnie na stadionie im. 22 Lipca, w dniu przyjazdu kolarzy Wyścigu Pokoju do Poznania tzn. 20 maja. (b)

Dzisiaj startuje Mały Wyścig Pokoju

Po raz dziewiąty, w tym czasie gdy na szosach trzech państw walczą kolarze w Wyścigu Pokoju, w Poznaniu najmłodszy adepci kolarstwa startują do Małego Wyścigu Pokoju „Expressu Poznańskiego”. Jak nas zapewniali koleży z popularnej popołudniówki, tegoroczny wyścig odbywa się pod znakami szczęścia: jest sześciu gospodarzy, sześć reprezentacji (5 dzielnic i powiat poznański), są sześciuosobowe drużyny i sześć etapów.

Dzisiaj wystartują kolarze do I etapu sprzed Cytadeli, o godz. 16. Trasa wynosi 19 kilometrów i składa się z dwóch pętli z metą na stadionie Poznań. Program tegoroczny wyścigu przewiduje także jazdę indywidualną na czas, kryterium uliczne, dzień odpoczynku przypadający na niedzielę, a zakończenie MWP tradycyjnie na stadionie im. 22 Lipca, w dniu przyjazdu kolarzy Wyścigu Pokoju do Poznania tzn. 20 maja. (b)

Brakowało 15 sekund

Czytelnicy śledzący bardzo uważnie przebieg Wyścigu Pokoju, prowadzący dokładne kalkulacje szans naszych reprezentantów i najgorzej niejących przeciwników zwrócili nam uwagę na to, że podana we wczorajszym „Głosie” różnica czasu między zwycięzcą etapu Szurkowskim a czwartym zawodnikiem zacinającym grupę kilkunastu kolarzy z jednakowym czasem, jest za mała gdyż wynosiła zaledwie 55 sekund.

Błąd powstał na skutek przekłamań na liniach dalekopisowych w rezultacie czego zawodnik trzeci na mecie zamiast 3:16.15 miał 3:16.00. To samo dotyczyło zawodników zajmujących miejsca od 4 do 19. Tym zawodnikom również brakowało 15 sekund w podanym przez nas czasie. Dodając zatem wszystkim zawodnikom od III do IX miejsca po 15 sekund otrzymałmy prawidłowe czasy I etapu. Za błąd przepraszamy. (b)

DOM WZASOWY

40 ŁÓŻEK DO WYNAJĘCIA

— ZARAZ

Łądek — Zdrój, ul. Leśna 1. 25511gpr.

Dnia 12 maja br. zmarł przeżywszy lat 65, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

KAZIMIERZ LESZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążony w smutku zawiadamia

syn z rodziną 26804g

W dniu 11 maja 1970 r. zmarła

KRYSTYNA ŁACZKOWSKA

W Zmarłej straciłmy sumiennego i wzorowego pracownika oraz cenioną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 maja 1970 r. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Wyrazy szczerzego żalu oraz głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłej składają:

Zarząd, Rada Zakładowa, POP, współpracownicy „Społem” Poznańskiej Spółdzielni Spożywców K3473

† Dnia 11 maja 1970 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 69, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia

WŁADYSŁAWA REZLER

z domu GREK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Winarach.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA 26780g

Poznań, ul. Rycerska 37 B m. 17.

Legia na czele I ligi piłkarskiej

Srodowa kolejka spotkań o mistrzostwo I ligi w piłce nożnej nie wprowadziła zasadniczych zmian w tabeli. Legia Warszawa wygrywając wyjazdowy mecz z Zagłębiem Wałbrzych umocniła się na pozycji lidera. Opolska Odra dzięki zwycięstwu nad Wisłą Kraków opuściła przedostatnie miejsce w tabeli spychając na tę pozycję Szombierki Bytom. O jedną pozycję awansowała również Stal Rzeszów zamieniając się miejscami z GKS Katowice. W bardzo trudnej sytuacji znalazła się po wysokiej porażce z rzeszowską Stalą, Cracovia, która straciła kontakt z rywalami.

Poniżej podajemy uzyskane wyniki:

Odra — Wisła 1:0
Polonia — GKS 0:0
Cracovia — Stal 0:3
Gwardia — Szombierki 2:0
Zagłębie (W) — Legia 0:1
Górnik — Pogoń 2:0
Ruch — Zagłębie (S) 3:0

dalekopisem

JUŻ TYLKO 43 SAMOCHODY W RAJDZIE LONDYN — MEKSYK

Uczestnicy rajdu Londyn — Meksyk pokonali 10 etap tegorocznej imprezy Buenos Aires — Santiago. W środę do godz. 9 czasu miejscowego (13 GMT), tj. do chwili zamknięcia parku maszyn, do stolicy Chile przybyły tylko 43 samochody z 52, które wystartowały z Buenos Aires. 5 załóg wycofało się jeszcze przed przekroczeniem granicy argentyńsko-chilijskiej, pozostałe już na terytorium Chile. 28-godzinny etap, długości 3.200 km. prowadzący drogami argentyńskich pampasów był niezwykle wyczerpujący.

Sobiesław Zasada i Marek Wachowski znajdują się nadal wg. nieoficjalnych danych na 11 miejscu.

Na południe od Santiago zdarzył się pierwszy w rajdzie poważny wypadek. Brytyjska załoga Lyall — Badham na Hillmanie wpadła na przechodzącego drogą 14-letniego chłopca, który został ciężko ranny. Kierowców aresztowała policja. Zostali jednak później zwolnieni na skutek interwencji konsulatu W. Brytanii. (t)

7 ZESPOŁÓW W FINALE MS W KOSZYKÓWCE

W trzech miastach jugosłowiańskich: Sarajewie, Splicie i Karlovac zakończyły się w środę rozgrywki eliminacyjne mistrzostw świata w koszykówce mężczyzn. Do finału, który odbędzie się w dniach 16-23 bm. w Lublanie zakwalifikowały się drużyny: USA, CSRS, ZSRR, Urugwaj, Brazylii, Włoch i Jugosławii. Pozostałe zespoły walczące będą o miejsca 8-13.

II LIGA PIŁKARSKA

We Wrocławiu w zaległym spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo drugiej ligi, — miejscowy Śląsk zremisował z Unią Racibórz 0:0. (t)

WŁADYSŁAW RAJEWICZ

Msza św. odprawiona zostanie w kościele parafialnym w Środzie, dnia 15 maja br. o godz. 11 po czym pogrzeb na cmentarz parafialny w Środzie.

W smutku pogrążona

RODZINA 26784g

Petkowo, pow. Środa Wlkp.

Dnia 9 maja 1970 r. zmarł, przeżywszy lat 71

dr KAZIMIERZ BIEROŃSKI

członek Związku Literatów Polskich, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

W Jego osobie żegnamy dobrego, życzliwego kolegę.

Zarząd Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich K3461

Dnia 12 maja 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, siostrzenica, kuzynka, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 62

z PALACZÓW ANIELA ALEJSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 15 z kościoła NMP w Śleszewie.

W smutku pogrążeni

małż i rodzina 26725g

Dnia 11 maja 1970 r. zmarł nagle w wieku 61 lat nasz kochany mąż i ojciec

ZDZISŁAW MATCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 17.30 z kaplicy cmentarnej w Środzie Wlkp.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córkami i synami 26783g

Luboń 4, ul. Podgórna 4.

WŁADYSŁAW RAJEWICZ

Msza św. odprawiona zostanie w kościele parafialnym w Środzie, dnia 15 maja br. o godz. 11 po czym pogrzeb na cmentarz parafialny w Środzie.

W smutku pogrążona

RODZINA 26784g

Petkowo, pow. Środa Wlkp.

Dnia 9 maja 1970 r. zmarł, przeżywszy lat 71

dr KAZIMIERZ BIEROŃSKI

członek Związku Literatów Polskich, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

W Jego osobie żegnamy dobrego, życzliwego kolegę.

Zarząd Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich K3461

Dnia 12 maja 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, siostrzenica, kuzynka, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 62

z PALACZÓW ANIELA ALEJSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 15 z kościoła NMP w Śleszewie.

W smutku pogrążeni

małż i rodzina 26725g

Dnia 11 maja 1970 r. zmarł nagle w wieku 61 lat nasz kochany mąż i ojciec

ZDZISŁAW MATCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 17.30 z kaplicy cmentarnej w Środzie Wlkp.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córkami i synami 26783g

Luboń 4, ul. Podgórna 4.

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).

▲ Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelnego: 657-76. Zastępca red. naczelnego: 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85.

▲ Sekretariat: 657-76 w godz. 8.30-17. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja n.c.n.a.: 430-73 i 453-31.

▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. ▲ Biuro Ogłoszeń. Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.

▲ Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 2. ▲ Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-3

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Hamlet”; NO-
WY — g. 17 „Ania z Zielonego
Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Cho-
wańczyzna”; OPERETKA — g.
19 „Hrabia Luxemburg”; MARCI-
NEK — g. 11 i 17 „Teatr Pietrusz-
ki”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 13 „Jak zdobyto dzi-
ki zachód” (USA 16 l.), g. 15.45,
18, 20.15 „Siedzący po prawicy”
(włoski 18 l.); APOLLO — g. 10,
13, 16.30, 19.30 „Album polski”
(pol. 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30,
15.15, 18, 20.30 „Bitwa o Anglie”
(ang. 14 l.); CZTERNASTKA —
nieczynne; GONG — g. 10, 12, 16
„Maskarada szpiegów” (ang. 14 l.);
g. 18, 20.15 „Sekrety wiernych
żon” (włoski 18 l.); GRUNWALD
— g. 17 „Winnetou i król nait”
(jug. 14 l.); g. 19.30 „Różowa pa-
niera” (ang. 16 l.); GWIAZDA — g.
10.30, 13, 15.30 „Strzał w ciemno-
ści” (ang. 14 l.); g. 18, 20 „Tyłko
umarły odpowie” (pol. 16 l.); KOS-
MOS — g. 17 „Rzeczpospolita
babska” (pol. 14 l.); g. 19.30 „Wal-
kower” (pol. 16 l.); MALTA — g.
15.30 „Agent o dwóch twarzach”
(franc. 14 l.); g. 18, 20 „Cztery da-
my i as” (franc. 16 l.); MINIA-
TURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Sa-
mi swoi” (pol. 14 l.); OLIMPIA
— g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Nie-
oczekiwane lato” (norw. 16 l.);
OSIEDLE — g. 17 „Wielki wał
Chingachook” (NRD 11 l.); g.
19.30 „Lot kapitana Loya” (NRD
16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30,
20 „Sól ziemi czarnej” (pol. 14 l.);
PALACOWE — g. 12.30, 15 „Elza
z afrykańskiego buszu” (ang. 7 l.);
g. 17.30, 20 „Życie na opak” (franc.
16 l.); PRZYJAZN — nieczynne;
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Jak rozpętałem II wojnę światową”
(cz. I — pol. 14 l.); RUSALKI
(Szwajc. — g. 16, 19.30 „Jak roz-
pętałem II wojnę światową” (cz.
II i III — pol. 14 l.); SCALA —
g. 16 „Przystanek autobusowy”
(USA 14 l.); g. 18, 20 „Najpiękniej-
sze oszustwa świata” (franc. 16 l.);
TECZA — g. 17 „Szalony koń”
(USA 11 l.); g. 19.30 „Życie mal-
żeńskie” (cz. I — pol. 14 l.);
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
„Zawodowcy” (USA 14 l.); WCHA
SOWICZ (Puszczykowo) — g. 15
„Wspaniały Red” (USA 7 l.); g.
17, 19.15 „Kobieta wąż” (ang. 16 l.);
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Łowcy skalpów” (USA 16 l.);
WŁOKNIARZ (Steszew) — nie-
czynne; WRZOS (Lubon) — g. 18
„Ten nieznosny dziadek” (franc.
16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 15,
17, 19.15 „Człowiek z Hongkongu”
(franc. 14 l.); FOTOPLASTIKON —
g. 12-20 „W drodze na Krym”.

OZYURY

Interna, chirurgia ogólna, laryn-
gologia, neurologia — Szpital Kil-
niczny im. Świeckiego, ul. Przy-
byszewskiego 49, tel. 67-12-31.
Okulistyka — Szpital Miejski
im. Strusia, ul. Walki, Młodych 7,
tel. 511-11.
Chirurgia dzieci, do lat 14 — Wo-
jewódzki Szpital Dziecięcy, ul.
Krywickiego 7, tel. 556-21.
Psychiatria — Klinika Psychia-
tryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel.
444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-
mońskiego 20). Wypadki uliczne
tel. 99: nagłe zachorowania w do-
mu, tel. 66-66: dla Poznania po-
rady lekarskie, tel. 637-35 — pod-
stacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8
i Ugory 18 — cała doba; dla pow.
poznaneckiego (ul. Kościuszki 103,
tel. 556-66). Podstacja w Luboniu,
tel. 69 — cała doba.

Ambulatoria: internistyczne (ul.
Chelmońskiego 20) — czynne całą
dobę; pediatryczne (Chelmoń-
skiego 20, g. 15-23, niedz. i święta
— cała doba; stomatologiczne
(ul. Chelmońskiego 20) czynne od
18-7 w niedz. i święta — cała do-
ba; chirurgiczne — ul. Kórnicka
8, tel. 707-19 — cała doba; chir-
giczne II — ul. Kasprzaka 18,
tel. 623-55 — cała doba.

Punkty pomocy wieczorowej w
godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-
23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel.
664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31,
tel. 420-37); Stare Miasto (Gar-
bary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto
(Kórnicka 8, telefon 710-32); Wilda
(Dzierżyńskiego 149, tel. 318-65).
Zdąszenie wizyt w stacji PR, tel.
656-66.

„Telefon Zaufania” nr 586-87
(dyżurnie lekarz psychiatra lub
psycholog), czynny całą dobę. Po-
rady w zakresie prawa rodzinnego,
alkoholizmu oraz chorób we-
nerycznych od g. 15.30 do 22.30.

Porady przeciwalkoholowe, tel.
539-18, dyżurny informacyjny w dni
powszednie g. 8-19.

Apteki: Armii Czerwonej 25
(dyżurny świadczy i nocny).
Główna 53, Złobicka 16, Staro-
lecka 79 (dyżurny nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt:
ul. Grunwaldzka 243, tel. 67-24-14
od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM 1:
Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do
g. 17); 8.14 Muzyka muzyczna;
8.44 Bezpieczeństwo na jezdnii za-
leży od nas samych; 9. Dla klas
III-IV „Białe orzeł” słuch.; 9.20
Melodie rozr.; 9.30 Fel. muzyczny
J. Waldorfa; 10.05 „Koska ma-
niarski” fragm. pow. M. Orkana;
10.25 Twórczość polskich kompo-
zytorów; 10.50 Otwarte studio —
aud. M. Baier; 11. „Kaleidoskop
rozmowy”; 13. Z życia Związku
Radzieckiego; 13.20 Dla was gramy
i śpiewamy; 13.40 Wieści, listy, ta-
nie; 14.10 Pieśni kompozytorów
rosyjskich śpiewa Igor Mikulin;
14.30 I meldunek z trasy III etapu
WP; 14.35 „Zagadki muzyczne”;
14.45 II meldunek z trasy WP;
15.15 Gośćnia dla dziewcząt i chłop-
ców; 16 III meldunek z trasy WP;
16.05 Mel. rozr.; 16.30 Transm. z

Lekarz szkolny prosi o głos

W stronę zmian

Słowo „higiena” kojarzy
się zwykle z czystością.
Gdy syn mój był w drugiej
klasie, nosił „woreczki czy-
stości”. Teraz już nie nosi.
Mycie w szkole nie jest prak-
tykowane. Nawet po lekcji
wf. A termin „higiena szkol-
na” oznacza po prostu zespół
funkcji lekarza szkolnego i
pielęgniarki lub higienistki.
Ich

zadania

określa najlepiej cytując z książ-
ki S. B. Radiukiewicza: „Po-
radnik lekarza szkolnego”.
„Podstawowym zadaniem leka-
rza w szkole jest ochrona zdro-
wia uczniów oraz czuwanie nad
ich prawidłowym rozwojem fi-
zycznym i umysłowym. Spełnie-
nie tego podstawowego zadania,
jest możliwe poprzez systematy-
czny nadzór nad stanem zdrowia
i rozwojem uczniów, z uwzględ-
nieniem wpływu na ten stan
środowiska szkolnego i samego
procesu nauczania. Lekarz szkol-
ny jest niejako odpowiedzialnym
lekarza zakładowego. Musi być
dobrym klinicystą, wzbogaconym
zasobem wiedzy i doświadczeń w
zakresie higieny i pedagogiki”.

Powinien przeprowadzać ba-
dania okresowe uczniów, spra-
wować opiekę nad grupami
dyspanseryjnymi, nadzorować
stan sanitarno-higieniczny
szkoły, kontrolować wietrze-
nie, oświetlenie i ogrzewanie
klas, ich wyposażenie w
sprzęt zgodny z normatywa-
mi higienicznymi, czuwać nad
właściwym przebiegiem lekcji
wf, które — ze względu na
dość duże zróżnicowanie w
rozwoju ogólnym i stanie
zdrowia uczniów danej klasy
— winny być indywidualizo-
wane. Ponadto powinien pro-
pagować gimnastykę środków-
cyjną, zwalczać „kult podłóg”,
by zmiany obuwia wynikały
nie z troski o piękny parkiet,
ale — w okresie deszczu lub
śniegu — z potrzeby zamiany
mokrego lub zbyt ciepłego
obuwia na suche, lepsze. Wi-
nien czuwać nad higieną na-
uczania, czyli właściwym roz-
łożeniem zajęć szkolnych dzie-
cka. Do tego dochodzi bogata
dokumentacja, różne plany
i sprawozdania oraz opraco-
wywane w oparciu o nie wnio-
ski, zabierające masę czasu i
stanowiące podstawę do oce-
ny jego pracy.

Rzeczywistość

Efekty pracy szkolnej służ-
by zdrowia dalekie są od ocze-
kanych. Jedną z przyczyn
jest niewłaściwa mała dla le-
karza atrakcyjność tej pracy,
nastawionej wyłącznie na pro-
filaktykę, nie dającej żadnych
ekwiwalentów, choćby w po-
staci dwumiesięcznych waka-
cji. Płynność kadr jest znacz-
na.

Praca w szkolnym gabinecie le-
karskim często więc traktowana
jest albo jako okres przejściowy,
po stażu, zanim nie trafi się coś
lepszego, albo jako dodatkowe a
mało absorbujące źródło zarob-
ków. Niewielu jest kandydatów
na specjalizację w zakresie higie-
ny szkolnej, mimo oferowanego
stypendium. W Poznaniu na ogół
na liczbę 90 lekarzy, obejmują-
cych w roku szkolnym 1968/69
swa opieką 277 zakładów wycho-
wujących dzieci i młodzież, tylko
9 posiadało lub było w trakcie
robienia tej specjalizacji, a zaled-
wie 1/3 posiadała specjalizację
pediatryczną. Na Wildzie np. na
15 lekarzy szkolnych przypadało
3 pediatrów, 1 lekarz medycyny
przemysłowej i 1 ortopeda. Nie
brak w Poznaniu szkół, w któ-
rych godziny „urzędowania” le-
karza wykraczają poza czas trwa-
nia szkolnych zajęć.

Wadliwe ustawienie pracy
szkolnej służby zdrowia obni-
ża jej rangę i znaczenie. Pra-
ca lekarza ogranicza się do
okresowych badań, wypełnia-
nia kart kolonijnych dziecka,
wypisywania od czasu do cza-
su skierowań do specjalisty
bez kontroli realizacji tych
zaleceń, do udzielania pomocy
w razie wypadku. Na szkol-
nym gabinecie lekarskim spo-
czywa ponadto obowiązek
przeprowadzania szczepień.

Najbliższe plany

Wydział Zdrowia Prezy-
dium RN Poznania postanowił

Zakończono I etap harcerskiego

Alertu Zwycięstwa

Harcerski alert wiosenny nazwano w tym roku Alertem
Zwycięstwa, a jego główne zadania związane z obchodami
25-letnicy zwycięstwa nad faszyzmem, w których młodzież
aktywnie uczestniczyła.

W minioną sobotę i niedzielę
harcerze poznajscy organizo-
wali wiele imprez, będących
podsumowaniem zadań I części
alertu. Młodzież Nowego Mia-
sta, wraz z przedstawicielami
władz dzielnic, zebrała się na
cmentarzu w Miłostowie, gdzie
pod pomnikiem złożono kwiaty

z nowym rokiem szkolnym
podjął próbę połączenia w in-
tegralną całość profilaktyki
z leczeniem w oparciu o
poradnię dziecięcą. Ten sam
lekarz pediatra będzie zatrud-
niony w poradni i w znajdu-
jącej się w jego rejonie szko-
le podstawowej. Rejon zosta-
nie naturalnie odpowiednio
zmniejszony. Trwają właśnie
dyskusje nad formą realizacji
tych projektów.

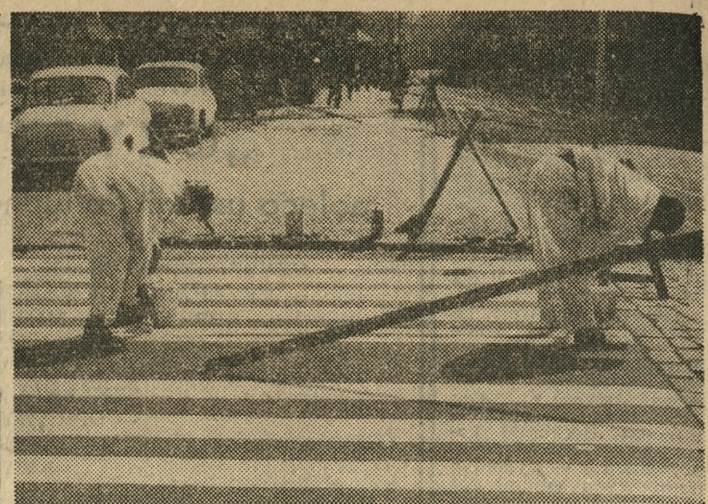
Dziecko w przypadku choroby
będzie leczone przez tego same-
go lekarza, który się nim opie-
kuje, gdy jest zdrowe. Gdy le-
karz taki zaniedba profilaktykę,
odczuje to zaraz u siebie, w re-
jonie. Im lepsza będzie praca w
szkole, tym mniej jej będzie w
poradni, tym bliższy będzie ide-
ału nowoczesnego lekarza, który
nie tylko leczy, ale przede wszy-
stkim zapobiega zachorowaniom.
I to winno stać się miernikiem
oceny jego pracy.

W tym układzie higiena
szkolna przestanie spełniać
rolę przysłowiowego kopciusz-
ka. Lekarz pediatra będzie
zainteresowany pracą w szko-
le, mając jednocześnie peł-
ne możliwości specjalizacji kli-
nicznej i czynnego leczni-
ctwa.

Nie rozwiążemy w ten sposób
co prawda problemu mycia i lek-
cji wf, bo szkoły nasze nie są
po prostu do tego przygotowane,
ale po prostu usprawnimy na
pewno opiekę lekarską nad dzie-
ckiem.

Projekt reorganizacji pracy
szkolnej służby zdrowia doty-
czy tylko szkół podstawo-
wych Poznania, ponieważ
szkoły średnie nie są zrejoni-
zowane.

B. W.



Poznańska wiosna

Choć aurę mamy jeszcze zmien-
ną i obecnie — po okresie pra-
wie letnich upałów — znów trze-
ba nakładać płaszczy i zabierać z
sobą parasol, wiosna zawiłała do
nas w całej pełni. Ciepło, wio-
senne deszcze sprzyjają rozwo-
jowi zieleni, w parkach rozpoczą-
ły prace brygady ogrodników,
tu i ówdzie trudno nawet w cie-
plejsze dni o miejsce na parko-
wej ławce. Spacer po mieście
dostarczył naszemu fotoreporter-
owi wielu nowych tematów. Kilka
migawek z tego wiosennego raj-
du zamieszczamy.

Oto na pierwszym zdjęciu —
centrum miasta. I tu pojawili się
pracownicy w białych kilkach, by
odnowić zarys przez zimę ozna-
kowania przejść dla pieszych i
różne znaki dla kierowców po-

jazdów. Można więc oczekiwać,
że poprawa oznakowania zmnie-
szy liczbę wypadków ulicznych.
Trzeba tylko, by bardziej uważ-
ni byli kierowcy pojazdów i pie-
si.

Świadectwa podsumowujące rok
szkolny oraz egzaminy kończące
kolejny rok studiów — tuż tuż.
A gdzie lepiej można się uczyć
jak nie w parku!

Ekipy Rejonu Dróg i Zieleni na
Starym Mieście także przystąpiły
już do obsadzania parków kwia-
tami. Na ostatnim z zamieszczo-
nych zdjęć — pracownicy Rejo-
nu w parku przed Operą. (c)

Fot. (3) — K. Przychodźki



„Drzwi otwarte” na AM

Tradycyjna już akcja „otwar-
tych drzwi” dla kandydatów na
studia medyczne organizuje Ra-
da Uczelniana ZSP Akademii Me-
dycznej.

Kandydaci na studia spotykają
się z władzami uczelni oraz przed-
stawicielami organizacji młodzie-
żowych jutro, 15 bm., o godz. 12.30
w Sali Czarnej Collegium Anato-
micum. Uczestnicy spotkania zo-
staną zapoznani z zakresem egza-
minów wstępnych, działalnością
organizacji młodzieżowych, możli-
wościami uczestniczenia w stu-
denckim ruchu naukowym itd.
Przewidywane jest też zwiedzenie
zakładu Anatomii Prawidłowej
oraz projekcja filmu pt. „Reani-
macja” przedstawiającego akcję
ratowania podczas wypadku ulicz-
nego. Film został zrealizowany
przez Zakład Anestezjologii z Po-
znania, (map)

INFORMUJEMY

Muzeum Historii Ruchu Robot-
niczego, St. Rynek — Odwachs za-
prasza dzisiaj o godz. 17 na pre-
lekcję T. Beceli o wyzwoleniu Po-
znania i Wielkopolski.

Zebrań członków Sekcji Numi-
smatycznej Polskiego Towarzy-
stwa Archeologicznego odbędzie
się dzisiaj o godz. 16 w Pałacu
Górków przy ul. Wodnej 27.

Klub Zielonego Listka przy Do-
mu Kultury Drukarza zaprasza
dzisiaj o godz. 18 na prelekcję
Anny Krokosz pt.: „Zieleń w na-
szych mieszkaniach”.

„Stosowanie elektronicznej tech-
niki obliczeniowej w instytucjach
ubezpieczeniowych i jej wpływ
na wyniki działalności tych zakła-
dów” — to tytuł prelekcji A. Sza-
matulskiego dzisiaj o godz. 18 w
sali WSE w ramach zebrań Sek-
cji Finansów i Polityki Pienięż-
nej.

Zebrań członków Polskiego To-
warzystwa Hydrobiologicznego od-
będzie się dzisiaj o godz. 17 w Ka-
tedrze Rybnictwa WSR, ul. Wojs-
ka Polskiego 71c.

Eugeniusz Pauksza spotka się
dzisiaj o godz. 17 przy ul. Krań-
cowej 1 z bywałymi filii Biblioteki
Miejskiej.

„Kłosa III Rzeczy i rodowod
nowej polityki zagranicznej NRP”
— to tytuł kolejnego spotkania
dyskusyjnego w Klubie MPiK dzia-
isiaj o godz. 18. Spotkanie popro-
wadza dr A. Walczak z Instytutu
Zachodniego oraz red. J. Matu-
szyński z Polskiego Radia.

Okazja dla handlu

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo
Tekstylno-Odzieżowe zorganizowa-
ło wczoraj dla handlowców z
Wielkopolski pokaz artykułów
prezentowanych na sezon wiosenno-
letni. W ramach wchodziły arty-
kuły o wartości 42 mln zł, któ-
rych cenę obniżono łącznie o
18 mln zł. Pokaz był połączony
z kontraktacją. Frekwencja han-
dlowców rano była niewielka. (b)

50 km = 5 dni

Pocztę zwykłą już wszyscy uznawać za instytucję
solidną i szanowaną z racji wieloletniej funkcji
jaką pełni. Zaufanie i pewność korzystających z jej usług
wzrasta wprost proporcjonalnie do środków, którymi po-
siągają się pocztowcy w doręczaniu listów i przesyłek.
Zerwanie z tradycją dyktansów nie nastąpiło jednak
wszędzie. Są okręgi, które holdują jeszcze przestarzałym
tradycyjnym długoterminowym doręczeń. Informuje nas o
tym w swoim liście czytelnik L. B., którego pech prześla-
duje nieustannie na trasie doręczeń Poznań — Dolsk. Prze-
syłki wysyłane do odległego o 50 km Dolska dostarczane
są adresatowi regularnie w terminie 5-dniowym. Nasz czy-
telnik stosował różne wybiegi i wysyłał listy z wielu urzę-
dów pocztowych i skrzynek ulicznych, raz jako listy zwyk-
łe, innym razem jako polecone czy ekspresowe. Skutek
jednak był zawsze taki sam.

Wierzyć się nie chce, że w maju wielkopolski pracow-
nicy poczt zostali zdobywcami — na własność — sztandaru
przebiegającego w ogólnokrajowym współwzrostach.
(mo)

TV zastrzega prawo zmian.